

Sygn. akt: II AKa 430/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2018 roku

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Małgorzata Niementowska (spr.)
Sędziowie	SSA Beata Basiura SSA Iwona Hyla
Protokolant	Damian Krzywda

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Bielsko-Biała – Północ

w Bielsku-Białej Pawła Nikiel

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2018 r. sprawy

J. I., s. T. i M., ur. (...) w B.

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i inne

na skutek apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego i obrońcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku - Białej

z dnia 21 czerwca 2018 roku, sygn. akt III K 65/15

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zwalnia oskarżonego J. I. i oskarżyciela posiłkowego (...) Sp. z o.o. S.K. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania odwoławczego, obciążając nimi Skarb Państwa.

SSA Iwona Hyla SSA Małgorzata Niementowska SSA Beata Basiura

Sygn. akt II AKa 430/18

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Bielsku- Białej wyrokiem z dnia 21 czerwca 2018 r. sygn.akt. III K 65/15 orzekając w granicach czynów zarzucanych w punktach I, II, IV i VI części wstępnej wyroku, uznał oskarżonego J. I. za winnego ciągu przestępstw polegających na tym, że:

- a) w dniu 18 maja 2012 roku, w B., będąc współnikiem oraz osobą faktycznie zarządzającą (...) sp.j. z siedzibą w M., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wykorzystując niedoświadczenie i niezaradność współnika E. N. w prowadzeniu działalności gospodarczej, za pomocą wprowadzenia pracowników banku w błąd co do kondycji

finansowej spółki oraz zamiaru i możliwości wywiązania się z powziętego zobowiązania, zawarł aneks do umowy kredytu obrotowego (...) z dnia 17 maja 2011 r. postawionego do dyspozycji jako kredyt w rachunku bieżącym (...) nr (...), doprowadzając (...) Bank (...) S.A. Oddział I w B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie 500.000 zł, czym wyczerpał znamiona występku z art. 286 § 1 k.k. w zw. art. 294 § 1 k.k.,

b) w dniu 17 października 2011 roku, w R., będąc jedynym udziałowcem i prezesem (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za pomocą wprowadzenia pracowników banku w błąd co do kondycji finansowej spółki oraz zamiaru i możliwości wywiązania się z powziętego zobowiązania, zawarł umowę o kredyt w rachunku bieżącym nr (...), doprowadzając (...) Bank S.A. z siedzibą w W. Oddział w B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie 400.000 zł, czym wyczerpał znamiona występku z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.,

c) w dniu 30 grudnia 2011 roku, w B., będąc jedynym udziałowcem i prezesem (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, kierował wykonaniem czynu zabronionego przez będącego prokurentem spółki (...), w ten sposób, że polecił mu zawarcie umowy kredytowej, jednocześnie udzielając niezbędnych informacji o działalności spółki oraz przekazując niezbędne w procedurze ubiegania się o przyznanie wsparcia finansowego dokumenty przedsiębiorstwa, w następstwie czego po pozytywnym rozpoznaniu złożonego przez oskarżonego wniosku kredytowego, poprzez wprowadzenie pracowników Banku w błąd co do kondycji finansowej spółki oraz zamiaru i możliwości wywiązania się z powziętego zobowiązania, S. N. zawarł w dniu 30 grudnia 2011 r. z (...) umowę nr (...) kredytu obrotowego (...) postawionego do dyspozycji jako kredyt w rachunku bieżącym (...), doprowadzając (...) S.A. Oddział I w B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie 300.000 zł, czym wyczerpał znamiona występku z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.,

d) w dniu 28 czerwca 2012 roku, w B., będąc współnikiem oraz osobą faktycznie zarządzającą (...) Spółka Jawna z siedzibą w M., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z będącym prokurentem spółki (...), poprzez wprowadzenie pracowników banku w błąd co do kondycji finansowej spółki oraz zamiaru i możliwości wywiązania się z powziętego zobowiązania, zawarł umowę nr (...) kredytu obrotowego nieodnawialnego, doprowadzając (...) Bank (...) S.A. Oddział I w B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie 300.000 zł, czym wyczerpał znamiona występku z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.,

i za to na mocy art. 294 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 91 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. skazał oskarżonego J. I. na jedną karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz na jedną karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wartość jednej stawki na kwotę 50 złotych;

Orzekając w granicach czynów zarzucanych w punktach III i V części wstępnej wyroku, Sąd uznał oskarżonego J. I. za winnego ciągu przestępstw polegających na tym, że:

a) w dniu 2 listopada 2011 roku, w B., będąc jedynym udziałowcem oraz prezesem (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez wprowadzenie pracowników Banku w błąd co do kondycji finansowej spółki oraz zamiaru i możliwości wywiązania się z powziętego zobowiązania, zawarł umowę kredytu w rachunku bieżącym nr (...), doprowadzając (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. Oddział w B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 100.000 zł,

b) w dniu 4 stycznia 2012 roku, w B., będąc współnikiem oraz osobą faktycznie zarządzającą spółką (...) i (...) Spółka Jawna z siedzibą w M., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wykorzystując niedoświadczenie i niezaradność współnika E. N. w prowadzeniu działalności gospodarczej, poprzez wprowadzenie pracowników Banku w błąd co do kondycji finansowej spółki oraz zamiaru i możliwości wywiązania się z powziętego zobowiązania, zawarł umowę kredytu w rachunku bieżącym nr (...), doprowadzając Bank (...) S.A. z siedzibą we W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 200.000 zł,

z których to czynów każdy wyczerpuje znamiona występku z art. 286 § 1 k.k. i za to na mocy art. 286 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 91 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. skazał oskarżonego J. I. na jedną karę 1 roku pozbawienia wolności oraz na jedną karę grzywny w wysokości 80 stawek dziennych, ustalając wartość jednej stawki na kwotę 50 złotych;

Orzekając w granicach czynu zarzucanego w punkcie VIII części wstępnej wyroku, Sąd uznał oskarżonego J. I. za winnego tego, że w dniu 9 sierpnia 2012 roku, w B., będąc współnikiem oraz osobą faktycznie zarządzającą (...) Spółka Jawna z siedzibą w M., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez wprowadzenie pracowników Banku w błąd co do kondycji finansowej spółki oraz zamiaru i możliwości wywiązania się z powziętego zobowiązania, posługując się przerobionym dokumentem wydanym przez (...) Bank (...) S.A. z dnia 11 kwietnia 2012 roku o nr (...) (...) dla (...) sp. z o.o., w którym przerobiono adresata pisma, datę pisma, nazwę i regon adresata, numer rachunku bankowego i datę jego otwarcia, datę udzielenia kredytu i jego wysokość, okres obrotów i wysokość obrotów na rachunku, który przedłożył w toku ubiegania się o przyznanie wsparcia finansowego, zawarł umowę kredytu obrotowego nr (...), doprowadzając Bank (...) S.A. z siedzibą w W. Oddział Operacyjny w B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie 350.000 zł, czym wyczerpał znamiona występku z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na mocy art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 2 k.k. skazał oskarżonego J. I. na karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz na jedną karę grzywny w wysokości 80 stawek dziennych, ustalając wartość jednej stawki na kwotę 50 złotych;

Sąd uznał również oskarżonego J. I. za winnego ciągu przestępstw opisanych w punktach VII, IX, X, XI, XII, XIII, XIV, XV i XVI części wstępnej wyroku, z których każde wyczerpało znamiona czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., a także należącego do tego ciągu przestępstwa opisanego w punkcie XVII części wstępnej wyroku, wyczerpującego znamiona czynu z art. 286 § 1 k.k. i za to na mocy art. 286 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 91 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. skazał oskarżonego J. I. na jedną karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz na jedną karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wartość jednej stawki na kwotę 50 złotych;

Orzekając w granicach czynów zarzucanych w punktach XVIII i XIX części wstępnej wyroku, uznał sąd oskarżonego J. I. za winnego tego, że w nieustalonym dokładnie czasie, przypadającym w okresie między 1 a 23 października 2012 roku, działając w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem, nakłonił M. N. do podrobienia swoich podpisów na uchwale Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) Sp. J. numer (...) z dnia (...) w sprawie zgody na sprzedaż nieruchomości, a także na uchwale Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) Sp. z o.o. z siedzibą w M. numer (...) z dnia (...) w sprawie zgody na sprzedaż nieruchomości – celem przedłożenia ich w Kancelarii Notarialnej w związku ze sprzedażą nieruchomości gruntowej, czym wyczerpał znamiona występku z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. skazał oskarżonego J. I. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności;

Na mocy art. 91 § 2 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k., biorąc za podstawę kary pozbawienia wolności i kary grzywny wymierzone w punktach 1, 2, 3, 4 i 5, orzekł wobec oskarżonego J. I. karę łączną 4 lat pozbawienia wolności i karę łączną grzywny w wysokości 200 stawek dziennych, ustalając wartość jednej stawki na kwotę 50 złotych;

Na mocy art. 46 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego J. I. obowiązek naprawienia szkody przez zapłatę na rzecz:

a) Zakładu Produkcji (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. kwoty 25.032,96 (dwadzieścia pięć tysięcy trzydzieści dwa 96/100) złotych, z tym, że uiszczenie przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w M. należności głównej zasądzonej nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 26 marca 2013 r. wydanym przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy (sygn. akt VIII GNc 775/13) zwalnia oskarżonego do wysokości dokonanej zapłaty;

b) (...) Bank (...) S.A. I Oddział w B. jako pokrzywdzonemu czynem przypisanym w punkcie 1 a) wyroku kwoty 481.244,26 (czterysta osiemdziesiąt jeden tysięcy dwieście czterdzieści cztery 26/100) złotych;

c) (...) Bank (...) S.A. I Oddział w B. jako pokrzywdzonemu czynem przypisanym w punkcie 1 d) wyroku kwoty 236.129,26 (dwieście trzydzieści sześć tysięcy sto dwadzieścia dziewięć 26/100) złotych,

d) (...) sp. z o.o. z siedzibą w B. kwoty 79.987,86 (siedemdziesiąt dziewięć tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt siedem 86/100) złotych, z tym, że uiszczenie przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w M. należności głównej zasądzonej nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 11 stycznia 2013 r. (sygn. akt XIV GNc 29/13/BS) wydanym przez Sąd Okręgowy w Katowicach zwalnia oskarżonego do wysokości dokonanej zapłaty;

e) L. sp. j. R. D., S. H., D. K. z siedzibą w K. kwoty 61.649,87 (sześćdziesiąt jeden tysięcy sześćset czterdzieści dziewięć 87/100) złotych, a na mocy art. 230 § 2 k.p.k. orzekł zwrot na rzecz :

a) (...) Bank (...) S.A. I Oddział w B. – oryginały dokumentów zawartych w teczce stanowiącej załącznik nr 1 do akt sprawy, opisanych w wykazie dowodów rzeczowych nr (...) z k. 2391-2392, pod poz. Drz (...) a także oryginały dokumentów zawartych w teczce stanowiącej załącznik nr 2 do akt sprawy, opisanych w wykazie dowodów rzeczowych nr (...) z k. 2755, pod poz. Drz (...),

b) (...) S.A. Oddział Operacyjny w B. – oryginały dokumentów zawartych w segregatorze stanowiącym załącznik nr 4 do akt sprawy, zarejestrowanych w wykazie dowodów rzeczowych tut. Sądu pod poz. Drz (...);

c) (...) S.A. z siedzibą we W. – oryginały dokumentów zawartych w segregatorze stanowiącym załącznik nr 5 do akt sprawy, zarejestrowanych w wykazie dowodów rzeczowych tut. Sądu pod poz. Drz (...)- (...), Drz (...) oraz Drz (...)- (...);

d) Bank (...) S.A. – oryginał umowy kredytu obrotowego w rachunku bieżącym z dnia 2 listopada 2011 r. zawarty na k. 2290-2293, zarejestrowany w wykazie dowodów rzeczowych tut. Sądu pod poz. Drz (...).

Od powyższego wyroku wniósł apelację obrońca oskarżonego zaskarżając powyższy wyrok w całości na korzyść oskarżonego J. I..

Skarżący zarzucił wyrokowi:

- obrazę przepisów postępowania art. 7 k.p.k., 410 k.p.k., art.4 k.p.k i art.5§2 k.p.k. w zw z art.410 k.p.k. a nadto błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania, w szczególności wyjaśnienia oskarżonego oraz zeznania świadków nie potwierdzają tej tezy, a sam oskarżony złożył w sprawie obszernie wyjaśnienia, które korespondują z pozostałymi dowodami w sprawie w postaci dokumentów i i źródeł osobowych.

Podnosząc powyższe skarżący wniósł o uniewinnienie oskarżonego od wszystkich zarzucanych mu czynów względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny stwierdził, co następuje:

Argumenty podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego okazały się niezasadne. Na wstępie, zaznaczyć należy, iż środek zaskarżenia miał polemiczny charakter w kwestii dokonanej przez sąd I instancji oceny materiału dowodowego, zwłaszcza, że sprawa przeciwko oskarżonemu J. I. opierała się w głównej mierze na analizie zeznań świadków oraz załączonych w jej toku dokumentów, które miały uwiarygodnić, bądź też zdyskredytować część z nich. Konsekwentnie, zatem, apelacja wskazując na naruszenia przepisów art. 4, art. 7 i art. 5 k.p.k. w istocie kwestionowała ocenę tzw. dowodów osobowych, a tym samym zasadność poczynionych przez sąd ustaleń faktycznych. Te ostatnie zostały zakwestionowane w odrębnym III punkcie apelacji.

Odnosząc się do podniesionych przez skarżącego zarzutów, należało stwierdzić, że wbrew ich stanowisku uzasadnienie Sądu Okręgowego w sposób wyczerpujący wykazało zasadność ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę skazania, co do czynów przypisanych oskarżonemu w wyroku. Ocenie poszczególnych dowodów nie można zarzucić braku logicznej konsekwencji, zaś spostrzeżenia poczynione w zakresie wartościowania relacji J. I. zostały należycie umotywowane.

I tak słusznie sąd I instancji ocenił za wiarygodne wyjaśnienia J. I. tylko w niewielkim zakresie. Zgadza się sąd odwoławczy ze stanowiskiem zaprezentowanym w uzasadnieniu, że na wiarę zasługiwały jedynie wyjaśnienia oskarżonego dotyczące:

- prowadzenia przez niego na przestrzeni wielu lat działalności gospodarczej za pośrednictwem spółek (...), ich zmian organizacyjnych, charakteru tej działalności, posiadania wielu kontrahentów oraz pobierania kredytów w bankach, a także nabycie jedynie „na papierze” udziałów w (...) sp. z o.o. przez M. N., a zarazem sprzątanie przez nią biura;

- nawiązania kontaktów z E. N., M. N. oraz księgowym M. B.;

- poinformowania z końcem 2012 roku kontrahentów spółek (...), że zamyka działalność, na co nie bez wpływu pozostawało pobieranie przez S. N. pieniędzy z kasy firmowej i z konta, a także przefaksowania im aktu notarialnego o sprzedaży działek, co w jego zamiśle miało świadczyć o kradzieży majątku firmy.

Ta część wyjaśnień zbieżna jest bowiem z materiałem dowodowym w postaci zeznań świadków będących zarówno kontrahentami spółek (...), członkami rodziny N., księgowym, pracownikami spółek (...) czy załączoną do sprawy dokumentacją. Wszystkie te dowody zostały ocenione przez sąd z należytą starannością, a ich ocena została zaaprobowana przez sąd odwoławczy.

Wyjaśnienia oskarżonego J. I. w części, w jakiej nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, słusznie zostały przez sąd I instancji uznane za kłamliwe i stanowiące tylko przyjętą przez oskarżonego linię obrony.

Zważywszy na szczegółowość wywodów zawartych w uzasadnieniu, a odnoszących się zarówno do ustaleń faktycznych jak i oceny dowodów, sąd odwoławczym aprobując je w pełni nie widzi powodów ich powielania. Dość wspomnieć, że słusznie uznano za niewiarygodne wyjaśnienia oskarżonego, że :

- kondycja (...) spółek (...) była średnia i dopiero w ostatnich dwóch, trzech miesiącach 2012 roku zrobiła się zła (przeczą temu zarówno opinię biegłego z zakresu rachunkowości, finansów i podatków oraz analizy kryminalne przepływu środków finansowych na rachunkach spółek (...) sp. z o.o. oraz (...) sp.j., a także osób wchodzących w skład władz tych spółek);

- poszczególni członkowie rodziny N. sami prosili go odpowiednio o pracę w charakterze prokurenta spółki, wstąpienie do niej w charakterze wspólnika w zamian za wniesienie doń nieruchomości oraz zostanie prezesem (przeczą temu zeznania S., E. i M. N. ocenione jako prawdziwe);

- uczył S. N. różnych czynności prokurenta i nigdy nie pił z nim alkoholu, a E. N. wykonywał czynności magazyniera tylko w zastępstwie syna, spółka (...) zapłaciła za mieszkanie, z którego korzystała M. N., a przekazane przez nią pieniądze przejął S. (przeczą temu zeznania S., E. i M. N. ocenione jako prawdziwe oraz brak potwierdzenia tych faktów w zeznaniach innych osób w tym pracowników spółek (...)).

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko sądu meriti, że oprócz całościowego ujęcia przez przyzmat logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego całego zgromadzonego materiału dowodowego, wskazującego na premedytację w zachowaniu oskarżonego, podstawowymi dowodami podważającymi wiarygodność jego wyjaśnień były zeznania M. S., z d. N., E. N. i S. N..

Dając im wiarę należało odmówić wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego. Zeznania M. S., z d. N., E. N. i S. N. zostały ocenione przez sąd wręcz z aptekarską dokładnością i uznane za konsekwentne, spójne wewnątrz i w odpowiednich fragmentach korespondujące z zeznaniami świadków, I. E., A. Z., J. S., R. H., Z. W..

Nie sposób zgodzić się ze skarżącym, że sąd dokonał nierzetelnej oceny w/w dowodów odmawiając dania wiarygodności innym dowodom przeczącym zdaniem skarżącego o winie oskarżonego J. I.. Mając całkowicie odmienne zdanie od skarżącego w kwestii nierzetelności oceny wszystkich dowodów sprawy, zwłaszcza w/w, sąd odwoławczy wskazuje na karty 76-94 pisemnego uzasadnienia.

Nie widząc potrzeby powielania rozważań i ocen sądu meriti przy pełnym ich podzieleniu przez sąd odwoławczy dość wskazać, że słusznie uznano, że:

- M. N. nie wiedziała, w jakim celu dla handlu słodyczami w (...) spółki (...) powstały dwa różne podmioty i dlaczego spółka z ograniczoną odpowiedzialnością kupuje słodycze, po czym sprzedaje je spółce jawnej;

-nie rozumiała, dlaczego mieszkanie, w którym miała mieszkać, zostało nabyte na rzecz (...) sp. z o.o., chociaż zapłaciła za nie z pieniędzy własnych, swoich rodziców oraz uzyskanych w drodze kredytu, a także sądziła, że posiadanie 80% udziałów w (...) sp. z o.o. da jej kontrolę nad tym mieszkaniem;

-zgodziła się na bycie prezesem (...) sp. z o.o., a zarazem na to, aby nadal spółką realnie kierował oskarżony, myśląc, że będzie miała kontrolę nad rodzinnymi nieruchomościami,

-jako prezes spółki podpisywała bez czytania lub czytając tylko pobieżnie wszelkie dokumenty przedkładane jej przez oskarżonego, czyniąc to również pod apteką, gdzie pracowała;

-zgodziła się na sprzedaż (...) sp. z o.o. dwóch nieruchomości darowanych jej przez rodziców za kwoty odpowiednio 50.000 zł i 56.000 zł, odbierając od oskarżonego tylko kwotę 10.000 zł i w oparciu o ustną umowę uzyskała zapewnienie, że po roku własność działek zostanie powrotnie przeniesiona na nią;

-nie pamiętała, jaki był zakres pełnomocnictwa udzielonego przez nią S. N. we wrześniu 2011 roku, mimo że w oparciu o nie sprzedał on należące do niej dwie nieruchomości gruntowe na rzecz (...) sp. z o.o.;

-nie wiedziała, jakie przelewy były dokonywane na koncie firmowym (...) sp. z o.o. i nie odbierała wyciągów bankowych oraz w jaki sposób wydatkowano pieniądze pochodzące z kredytów zaciągniętych przez spółki (...)

-E. N. nie wiedział o zaciągnięciu przez oskarżonego w (...) S.A. w dniu 9 sierpnia 2012 r. kredytu w kwocie 350.000 zł oraz o istnieniu wcześniejszego kredytu w (...) S.A. udzielonego na podstawie umowy z dnia 15 kwietnia 2011 r.;

-nie został poinformowany przez oskarżonego o przyznaniu przez bank (...) S.A. na mocy umowy z dnia 4 stycznia 2012 r. kredytu w kwocie 200.000 zł i dowiedział się o nim dopiero pod koniec 2012 r.;

-nie wiedział o dokonywaniu na jego konto w (...) S.A. przelewów z rachunków firmowych (...) sp. z o.o. i (...) sp.j. (k. 2307v), ani nie dokonywał sam dalszych przelewów z tego konta i nie odniósł żadnych korzyści z kredytów zaciągniętych przez (...) sp.j., a wskutek udziału w niej i kontaktów z oskarżonym utracił swoje nieruchomości, pieniądze pożyczone córce na zakup mieszkania w B. przy ulicy (...) oraz nieruchomości jej darowane.

-S. N. nie miał wiedzy na temat funkcjonowania spółki kapitałowej i prowadzenia przez nią działalności oraz na temat uprawnień prokurenta do tego, że może on „podejmować różne decyzje”;

- gdy wybierał pieniądze z firmy, pracownicy zawsze potwierdzały to u oskarżonego;

- wydatkowanie pieniędzy przez S. N. następowało za wiedzą oskarżonego, który akceptował te działania;

-prowadził rozrzutny tryb życia i wydawał na cele prywatne znaczne kwoty pieniędzy pobranych wcześniej z firmy, o czym oskarżony wiedział gdyż ucztował i pił ze S. N. alkohol;

-wypłacone pieniądze „zwykle” przekazywał oskarżonemu, który nie informował go, co z nimi później robił;

- wykonując polecenia oskarżonego przelewał na konto nr (...) różne kwoty lub wpłacał pieniądze z utargu, a następnie, korzystając ze swego pełnomocnictwa, przelewał je na rachunki firmowe spółek (...), zwłaszcza spółki jawnej.

Mając na uwadze powyższe ustalenia dla sądu nie ulega wątpliwości, że oskarżony J. I. zarządzający faktycznie, a w niektórych okresach również w myśl przepisów Kodeksu spółek handlowych, obydwoma spółkami (...), aby doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem banki udzielające kredytów oraz kontrahentów wydających towar z odroczonym terminem płatności, wprowadził pracowników banków oraz przedstawicieli firm w błąd co do kondycji finansowej (...) sp. z o.o. oraz (...) sp.j. oraz co do zamiaru i możliwości wywiązania się z zaciągniętych przez spółki (...) zobowiązań.

Słusznie podkreśla sąd I instancji, że wszystkie przypisane oskarżonemu oszustwa na szkodę banków zostały popełnione od końcowego okresu 2011 do 2012 roku, a wszystkie czyny na szkodę kontrahentów w okresie od 8 sierpnia 2012 r. do 26 listopada 2012 r. W tym czasie spółki (...) nie miały już zdolności do terminowego realizowania wszystkich powziętych zobowiązań, a w drugiej połowie 2012 roku zobowiązań już generalnie nie spłacały. Zła sytuacja finansowa obydwóch spółek była dostrzegalna już w 2011 roku. Spółki (...) w bilansach za 2011 roku nie wykazywały wszystkich zaciągniętych kredytów bankowych, a tym samym fikcyjnie poprawiały swe wyniki finansowe; w szczególności, w bilansie za 2011 rok (...)sp.j. nie wykazała należności wobec banków na kwotę ponad 300.000 zł, a (...) sp. z o.o. – na kwotę ponad 147.000 zł. Na koniec 2011 roku nastąpiło istotne pogorszenie należności krótkoterminowych do zobowiązań krótkoterminowych. Doszło do obniżenia poniżej minimum wskaźników ekonomicznych: płynności, płynności szybkiej, płynności natychmiastowej i kapitału obrotowego netto, co wskazywało na brak płynności finansowej spółki. Tylko nieco lepiej, ale również źle przedstawiała się sytuacja (...) sp. z o.o., w której na koniec 2011 roku nastąpiła znacząca nadwyżka krótkoterminowych zobowiązań nad należnościami a wartość wskaźnika płynności szybkiej spadła (k. 1570) do 0, 85.

Rację ma sąd meriti podkreślając, że nie sposób odrywać od siebie sytuacji finansowej obydwóch spółek (...). Obydwie one były bowiem w pełni kontrolowane przez oskarżonego, który osobiście lub za pośrednictwem zależnych od niego osób dokonywał permanentnych przelewów między ich rachunkami, która to redystrybucja środków pieniężnych miała uniemożliwić ewentualną egzekucję komorniczą z tych rachunków. Mając dodatkowo na uwadze ściśle powiązanie finansowe obydwóch spółek (kupowanie towarów od kontrahentów przez spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością i ich sprzedaż na rzecz spółki jawnej), za uprawnione Sąd uznał przyjęcie, że oczywiście zła sytuacja finansowa (...) sp. j. w 2011 roku powodowała w tym samym czasie złą sytuację finansową (...) sp. z o.o.

Faktycznie spółkami (...) zarządzał oskarżony, który przez długi czas również je reprezentował zgodnie z regułami przewidzianymi w Kodeksie spółek handlowych i to jego obciążało nie poinformowanie banków oraz kontrahentów o złej kondycji finansowej spółek, a także o możliwościach wywiązania się z powziętych zobowiązań. Zatajeniu standingu spółek (...) przed kredytodawcami lub kontrahentami towarzyszyło wprowadzenie ich w błąd, co do zamiaru i możliwości realizacji zaciągniętych przez spółki zobowiązań.

Prawidłowo przyjął sąd, że oskarżony nie tylko wiedział, że spółki (...) (a pośrednio on sam) mogą osiągnąć korzyść majątkową z zaciągnięcia kredytów oraz pobrania towarów na odroczony termin płatności, a przemilczenie przez niego złej sytuacji finansowej spółek doprowadzi do tego efektu, ale chciał postąpić w taki sposób, osiągając taki rezultat. Świadczyło o tym nie tylko jego zachowanie w trakcie zaciągania kredytów oraz zobowiązań wobec kontrahentów, ale również wykorzystanie w przestępczym procederze członków rodziny N., którzy nie tylko stracili rodzinny majątek ale jako odpowiednio współnik w spółce jawnej oraz prezes i udziałowiec w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, byli formalnie obciążeni odpowiedzialnością za długi spółek.

Mając na uwadze powyższe rozważania nie sposób podzielić zarzutu obrońcy oskarżonego dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych wymienionego w punkcie III apelacji.

Reasumując stwierdzić należy, że analiza uzasadnienia Sądu Okręgowego wskazuje, że decyzja stosowania prawa podjęta w niniejszej sprawie wolna jest od obrazy zasady swobodnej oceny dowodów, zatem zarzut dotyczący uchybienia normom z przepisów z art. 7 i art. 410 k.p.k. nie może zostać uwzględniony. Podobnie zresztą jak zarzut naruszenie art. 4 k.p.k. i art. 5§ 2k.p.k..

Podstawę orzeczenia stanowił całokształt okoliczności oraz dowodów przeprowadzonych i ujawnionych w toku rozprawy głównej. Zatem wbrew zarzutom obrońcy oskarżonego sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia art.410 k.p.k. Zarzut taki byłby zasadny w przypadku, gdyby sąd opierał się w sprawie na materiale dowodowym, który nie został ujawniony bądź orzekł w oparciu jedynie o część ujawnionego materiału dowodowego czego w niniejszej sprawie podczas kontroli instancyjnej nie stwierdzono. Jeżeli natomiast chodzi o obrazę art.7 k.p.k. to sąd ustalając stan faktyczny miał na uwadze nie tylko dowody obciążające oskarżonego, ale całokształt materiału dowodowego, którego wydzwięk poddał analizie. Tym samym nie sposób zarzucać sądowi naruszenia art. 7 k.p.k., skoro ferując wyrok miał on na uwadze wszystkie okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego.

Z kolei zarzut naruszenia zasady in dubio pro reo, byłby zasadny tylko wówczas, gdyby w sprawie powstały nieusuwalne wątpliwości. Zasadą jest, że na korzyść oskarżonego tłumaczy się jedynie nieusuwalne wątpliwości. Pierwszym, zatem etapem powinno być podjęcie próby ich wyeliminowania w sposób zgodny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, w oparciu o zebrany w sprawie materiał procesowy. Dopiero w dalszej kolejności, gdyby zabieg tego rodzaju okazał się nieskuteczny, można wyjaśnić je na korzyść oskarżonego. W opisanym kontekście należy zauważyć, iż zarzuty piętzone w apelacji, zostały oparte na poddaniu w wątpliwość zgromadzonych w sprawie dowodów. Ich ocena dokonana przez sąd I instancji, co wskazano na wstępie uzasadnienia została zaaprobowana przez sąd odwoławczy. W tym stanie rzeczy należy zauważyć, iż wskazane przez skarżącego w apelacji wątpliwości, zostały wyjaśnione przez sąd a quo, który nie sięgnął po zasadę in dubio pro reo, bowiem w oparciu o zeznania M. S., z d. N., E. N. i S. N., I. E., A. Z., J. S., R. H., Z. W., dokumenty załączone do akt sprawy zbudował logiczny obraz zdarzeń z udziałem J. N. marginesie wskazać należy, że wielokrotnie zarówno Sad Najwyższy, jak i sądy apelacyjne wskazywały w swoich orzeczeniach, że wątpliwości, o których mowa w tym przepisie, które muszą być w konsekwencji tłumaczone na korzyść oskarżonego, to nie są wątpliwości, jakie towarzyszą stronie, (np. związane z inną oceną przeprowadzonych dowodów, najczęściej tych niekorzystnych dla oskarżonego), ale chodzi o wątpliwości, jakie poweźmie sąd orzekający. W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy nie miał żadnych wątpliwości, co do sprawstwa oskarżonego, dlatego też nie można mówić o obrazie wskazanego przepisu.

Sąd odwoławczy uznał za słuszny również wyrok w zakresie orzeczonej wobec oskarżonego kary. Zdaniem Sądu Apelacyjnego wymierzona oskarżonemu przez sąd I instancji kara łączna jak i kary jednostkowe uwzględniają w należyтым stopniu określone w art.53 k.k. dyrektyw sądowego wymiaru kary. Orzekając bowiem kary jednostkowe za przypisane oskarżonemu przestępstwa i karę łączną 4 lat pozbawienia wolności, sąd meriti uwzględnił stopień winy, stopień społecznej szkodliwości czynów dokonanych przez oskarżonego, miał na względzie wysokość szkody wyrządzonej przestępstwem a także uprzednią karalność oskarżonego.

Mając na względzie przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przez Sąd Okręgowy podstawy i przesłanki wymiaru kary pozbawienia wolności i grzywny Sąd Apelacyjny nie może przyjąć, iż orzeczone przez ten sąd kara pozbawienia wolności jest rażąco niewspółmierna, że jest ona karą niesprawiedliwą w świetle okoliczności popełnienia przestępstw oraz osobowości oskarżonego.

Oskarżony posiadał pełną możliwość postępowania zgodnego z przyjętym prawem, a pomimo tego, z niskich pobudek postąpił w sposób sprzeczny z jego normami . Jest osobą w pełni dojrzałą i ukształtowaną, osobą o odpowiednim poziomie rozwoju intelektualnego, pozwalającym mu na zrozumienie swoich zachowań, ich ocen społecznych, oraz pozwalających mu na swobodne kierowanie swym postępowaniem, ukierunkowanym na osiągnięcie zaplanowanych celów.

Zdaniem sądu odwoławczego określenie kary łącznej wobec oskarżonego w wymiarze 4 lat pozbawienia wolności, to swego rodzaju podsumowanie działalności przestępczej sprawcy w okresie objętym skazaniami, nie przekracza zawinienia oskarżonego za popełnione przestępstwa(bardzo wysokiego) i jednocześnie jest karą celową i sprawiedliwą.

Powyższe rozstrzygnięcia sąd odwoławczy uznał za prawidłowe z punktu widzenia kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Rozstrzygnięcie to umacnia bowiem przekonanie, że zaatakowane przestępstwem dobra są rzeczywiście chronione. Orzeczone kary pozbawienia wolności i grzywny w realiach niniejszej sprawy żadną miarą nie mogą być uznane za rażąco niskie ani za rażąco surowe i zdaniem sądu odwoławczego spełnią swoją rolę w zakresie społecznego oddziaływania.

Z uwagi na orzeczoną wobec oskarżonego długoterminową karę pozbawienia wolności Sąd Apelacyjny na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ustawy o opłatach w sprawach karnych zwolnił go od ponoszenia kosztów postępowania, obciążając nimi Skarb Państwa.

SSA Iwona Hyla SSA Małgorzata Niementowska SSA Beata Basiura